

28.03.06
65
PIONIER. Czy na płycie stadionu wyrosną bloki.

Ostatni akt walki

Ważą się losy stadionu „Pionier”. W kwietniu szczecińscy radni mają uchwalić plan zagospodarowania przestrzennego tego miejsca. Od niego w dużej mierze zależy czy na miejscu stadionu powstaną bloki mieszkalne, czy też uda się zachować obiekt sportowy.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Nowe Miasto - Potulicka” do 13 marca wyłożony był do publicznego wglądu. Wczoraj, minął termin składania zarzutów i protestów. Jeśli nie wpłyną, na najbliższej sesji Rady Miasta projekt zostanie poddany głosowaniu.

- Jeśli radni uchwalą plan, to jest szansa, że uda się zablokować likwidację stadionu - mówi **Janusz Modrzejewski**, radny. - Szansa nie jest duża, ale trzeba ją wykorzystać.

Dopuszczą bloki?

Użytkownik terenu, spółka Urban Development Services złożył tymczasem wniosek o wydanie warunków zabudowy zarówno dla całego terenu po byłym klubie sportowym „Pionier”, jak i dla jego części, na której pierwsze budynki mieszkalne już stoją.

Projekt planu sporządzony przez urbanistów dopuszcza budowę kolejnych budynków mieszkalnych, w obrębie tych, które zostały już wybudowane. Miejsce, gdzie znajduje się stadion, przeznaczone miałyby być na sport i rekreację.

- Przepisy się zmieniły i dzisiaj pojęcie sport i rekreacja nie jest jednoznaczne - stwierdza Modrzejewski. - W tym miejscu mogą powstać korty, pole golfowe czy lodowisko, a wcale nie musi tu być zachowany stadion. Przy dobrej woli urzędu i prezy-



Fot. TOMASZ LÓJ

W obrębie stadionu powstały już pierwsze bloki mieszkaniowe. Inwestor chce budować tu następne.

denta, stadion będzie jednak można zachować.

Stadion bez zaplecza

Na zabudowę terenu obiektami mieszkalnymi (nawet przy zachowaniu płyty stadionu) nie zgadza się Rada Osiedla „Śródmieście” Spółdzielni Mieszkaniowej Kolejarskiej. „Niecelowe jest zabudowywanie najbliższego sąsiedztwa stadionu zwartą zabudową miesz-

kaniową. (...) Żaden stadion, niezależnie czy lekkoatletyczny czy do piłki nożnej, nie może funkcjonować bez odpowiedniego zaplecza - zarówno terenowego, jak i obiektowego” czytamy w piśmie osiedlowców.

W przeszłości obiektem interesował się Uniwersytet Szczeciński, który chciał stworzyć tu stadion uczelniany. Uzależniał to jednak od przekazania przez miasto w zamian obecnemu użyt-

kownikowi innych gruntów. Na takie rozwiązanie zgadzał się też obecny użytkownik terenu, czyli spółka Urban Development Services. Realizacja tego pomysłu jest jednak mało prawdopodobna.

- Ubolewam, że ani miasto, ani uniwersytet nie dołożyły starań, żeby zaproponować zamianę tego terenu na inny - stwierdził Janusz Modrzejewski.

MONIKA STEFANEK